

PARADA ZWYCIĘSTWA: W MASKACH, CZY BEZ MASEK?

W Rosji rozpoczęto intensywne przygotowania do Parady Zwycięstwa, które mają się odbyć 24 czerwca 2020 r. Próby rozpoczęte już w większości miast garnizonowych wyraźnie pokazują, że w rosyjskiej armii są bardzo różne zdania na temat stosowania zabezpieczeń chroniących przed koronawirusem.

Decyzja Prezydenta Władimira Putina o przeniesieniu Parady Zwycięstwa na 24 czerwca br. wywołała gwałtowną reakcję rosyjskie ministerstwa obrony. Poszczególne pododdziały paradne, które już zdążyły wrócić do swoich jednostek rozrzuconych po całej Rosji, teraz z powrotem rozpoczęły przegrupowanie do miast, gdzie będą organizowane defilady. Za każdym razem odbywa się to przy pełnym zagrożeniu ze strony koronawirusa.



Fot. mil.ru

Tak było np. z batalionem piechoty morskiej Floty Bałtyckiej z Obwodu Kaliningradzkiego. Początkowo miał on uczestniczyć w centralnej Paradzie Zwycięstwa w Moskwie – zresztą szesnasty raz z rzędu. Rosjanie przebazowali więc swoich żołnierzy z Obwodu Kaliningradzkiego do stolicy drogą lotniczą, by w ten sam sposób przetransportować ich z powrotem, po decyzji Prezydenta Putina o przesunięciu terminu uroczystości.

Czytaj też: [Parada Zwycięstwa pomimo koronawirusa](#)

Żołnierze zdążyli więc już przejść kwarantannę, by teraz znowu wsiadać do samolotów i lecieć, ale tym razem zarówno do Moskwy, jak i Sankt-Petersburga. W sumie „podróżuje” w ten sposób ponad 450 żołnierzy piechoty morskiej z Bałtyjska. Ich trening trwa zresztą od listopada 2019 roku i obliczono, że w czasie ponad sześćdziesięciu treningów przeszli oni rosyjskim krokiem defiladowym ponad 200 km.



Fot. mil.ru

Minobrona uspokaja przy tym, że podczas przygotowań do parady lekarze medycyny morskiej będą monitorować wdrażanie podczas szkolenia wszystkich środków zabezpieczających przed epidemią. Prowadzone będą również regularne badania lekarskie, dopuszczające uczestników do treningów, a później do parady (z testami na koronawirusa włącznie). Wszyscy uczestnicy defilady szkoleniowej będą ubrani w osobiste wyposażenie ochronne (maski medyczne i rękawiczki) oraz zaopatrzeni w środki antyseptyczne.

Zasady wprowadzone we Flocie Bałtyckiej zostały wdrożone również w Chabarowsku, gdzie 4 czerwca 2020 r. rozpoczęły się treningi około dwudziestu pododdziałów (w tym jednego, stuosobowego żeńskiego). Żołnierze przygotowujący do uroczystości (w sumie ponad 3000 osób) rzeczywiście nosili maseczki i rękawiczki i również mają przejść badania lekarskie z testami na koronawirusa włącznie.

Czytaj też: [Rosja: Jakże czasy taka parada \[Relacja\]](#)

Zadecydowano dodatkowo, że kontakty osób wyznaczonych do parady „z innym personelem wojskowym, personelem cywilnym i miejscową ludnością zostaną w jak największym stopniu wykluczone”. W podobny sposób chroniony jest sprzęt techniczny, który ma być prezentowany w paradnych kolumnach zmechanizowanych. Żołnierze przygotowujący ten sprzęt są w środkach ochrony osobistej, a dodatkowo przeprowadza się pełną dezynfekcję poszczególnych pojazdów.



Fot. mil.ru

Jak się okazuje, tego rodzaju środków ostrożności nie stosuje się wszędzie. Na zdjęciu podpiętym do komunikatu Minoborony z 4 czerwca br. o rozpoczęciu prób do Parady Zwycięstwa w Garnizonie Wołgogradzkim Południowego Okręgu Wojskowego widać wyraźnie żołnierzy bez środków ochrony osobistej. W sumie bez zabezpieczeń ma tam trenować ponad tysiąc osób. W samym komunikacie zastrzega się jednak, że maseczki i rękawiczki są obowiązkowe. Środki ochrony osobistej nie są prawdopodobnie wykorzystywane również przy treningach pododdziału żeńskiego, który po raz pierwszy ma wziąć udział w Paradzie Zwycięstwa w Jekaterynburgu.



Przy obecnym podejściu rosyjskiego dowództwa może się więc zdarzyć, że w czasie już faktycznych parad żołnierze zdejmą maseczki, ponieważ w Rosji nadal traktuje się je, jako coś niehonorowego. O tym czy wygra zdrowy rozsądek, wszyscy przekonają się na Placu Czerwonym 24 czerwca br.